



**Magiczny
Kraków**

Poniedziałek w Krakowie - sprawdź, co dziś słyszać w kulturze!

2018-01-22

Zastanawiacie się, co zrobić z tak pięknie rozpoczętym tygodniem? Podpowiadamy: korzystać z tego, co w Krakowie najlepsze, czyli kultury! Oto nasz przewodnik po poniedziałkowych wydarzeniach.

Chcesz jako pierwszy otrzymywać informacje o weekendowych wydarzeniach i co tydzień mieć szansę na wygranie książek oraz biletów do teatru, filharmonii i na festiwale? Zapisz się do naszego newslettera! Wystarczy kliknąć [TUTAJ](#).

Kino Pod Baranami zaprasza na godz. 20.00 na pierwsze w tym roku Spotkanie Filozoficzne. W programie przedpremierowy pokaz filmu **„Księżyc Jowisza”**, młodego węgierskiego reżysera Kornéla Mundruczó. Aryan zostaje postrzelony podczas nielegalnego przekraczania granicy. Trafia do obozu o zaostrożnym rygorze, gdzie odkrywa w sobie nadprzyrodzone moce. Kiedy opiekujący się nim cyniczny lekarz dowiaduje się, że chłopak potrafi lewitować, pomaga mu w ucieczce. Jest przekonany, że na cudownych zdolnościach przybysza znikąd, którego wiele osób bierze za anioła, można zbić fortunę. Obraz jest połączeniem trzymającego w napięciu kina akcji z odważnym filmem artystycznym. Miał światową premierę w konkursie ostatniego festiwalu w Cannes, gdzie wzbudził skrajne reakcje – od entuzjazmu po oburzenie – ale nikogo nie pozostawił obojętnym. Otrzymał również główną nagrodę oraz nagrodę za najlepsze efekty specjalne na najważniejszym międzynarodowym festiwalu kina fantastycznego w katalońskim Sitges. Film Kornéla Mundruczó to porażająca wizualnie opowieść z pogranicza baśni i fantastyki naukowej, która ukazuje najbliższą przyszłość ogarniętej kryzysem Europy. Polską premierę filmu zaplanowano na 26 stycznia 2018 roku. Projekcji towarzyszyć będzie dyskusja, którą poprowadzi dr hab. Joanna Hańderek, adiunkt w Instytucie Filozofii UJ, prowadzi również zajęcia dla licealistów oraz dla studentów III wieku.

Wydarzenie na [Facebooku](#).

W Małopolskim Ogrodzie Sztuki o godz. 19.00 rozpocznie się projekcja w cyklu **„Przywrócone arcydzieła”**. To wybrane przez znanego krytyka filmowego Łukasza Maciejewskiego wybitne tytuły polskiego kina, które niesłusznie odeszły w zapomnienie. Każdej projekcji towarzyszy wstęp oraz spotkanie z twórcami. W programie na dziś zobaczycie **„Stan posiadania”**. Ona: cierpiąca na neurozę i depresję była cenzorka i on: młodszy, mniej skażony systemem i pełen wiary. Krzysztof Zanussi na tle rozmyślań o miłosierdziu i odkupieniu kreśli smutny romans z Krystyną Jandą i Arturem Żmijewskim w rolach głównych. Tomek (Artur Żmijewski) i znacznie od niego starsza Julia (Krystyna Janda) poznają się w poczekalni przychodni lekarskiej. Julia jest po operacji i panicznie boi się, że nikt po nią nie przyjdzie. Przełamując jej opór i złośliwości Tomek oferuje jej pomoc. W ten sposób dowiaduje się, że kobieta jest samotna, niedawno straciła pracę, a za chwilę straci również wynajmowane mieszkanie. Nie mając innego wyjścia, Julia zgadza się spędzić noc w domu Tomka. Tam poznaje jego matkę Zofię (Maja Komorowska), dobrą, wrażliwą i błyskotliwą kobietę. W tajemnicy przed Tomkiem zdradza jej, że pracowała jako cenzorka prasy. Zofię martwi nerwowość Julii, jej skłonność do kłamstwa i depresji, nie umie zrozumieć jej przeszłych wyborów. Tomka niezmiennie fascynuje starsza, doświadczona i piękna kobieta. Wkrótce zostają kochankami, a Tomek wyjeżdża do pracy do Niemiec, aby zarobić na mieszkanie



dla nich. Opuszczona Julia popada w stany neurotyczne i lekomanię. Wyróżniający się znakomitą muzyką Wojciecha Kilara i intrygującymi zdjęciami Stanisława Idziaka „Stan posiadania”, Zanussi nazwał żartobliwie filmem „niemal katechetycznym”. Poruszył w nim temat zarówno wtedy, jak i dziś drażliwy: jak współżyć z ludźmi, którzy za czasów władzy ludowej znajdowali się po innej stronie barykady. Pytał również o to, czy za okazywanym miłosierdziem nie kryje się pycha i ile warte są nasze przekonania bez konfrontacji z rzeczywistością. Skromny, zrealizowany przez siedmioosobową ekipę i często improwizowany obraz zdobył wielkie uznanie na wielu festiwalach. W Strasburgu nagrodiło go jury, w Moskwie odebrał nagrodę jury ekumenicznego, a w Viareggio Artur Żmijewski otrzymał Platinium Award dla najlepszego aktora.

W **Teatrze Bagatela** na Dużej Scenie przy Karmelickiej zobaczycie z kolei „**Triathlon story - chłopaki z żelaza**”. Początek o **godz. 17.00**. W hotelowym pokoju wieczorem przypadkowo spotykają się czterej uczestnicy tych najbardziej prestiżowych triathlonowych zmagania. Każdy z nich zjawia się tam z innego powodu i każdy z nich czegoś innego oczekuje od startu. Łączy ich triathlon, a co ich dzieli? Wszystko! Mają zupełnie odmienne poglądy na życie i odmienne życiowe doświadczenia, różne temperamenty i sprzeczne charaktery, nawet poczucie humoru każdy z nich ma inne. Wydawać by się mogło, że nigdy się ze sobą nie dogadają, jednak wymykające się spod kontroli absurdałne zdarzenia powodują, że pomiędzy bohaterami zawiązuje się prawdziwe męskie porozumienie, a może nawet rodzi się męska przyjaźń. Sztuka rozbraja szczerością, uwodzi potężną dawką dobrego humoru i ani na chwilę nie zwalnia tempa. Bawi widzów od pierwszej do ostatniej minuty spektaklu. Nieoczekiwane zwroty akcji, brawurowe sytuacje i mistrzowska gra aktorska: Bartłomieja Topy, Leszka Lichoty, Waldemara Błaszczyka oraz Piotra Nowaka, który jest jednocześnie reżyserem sztuki, gwarantują doskonałą, pełną pozytywnych emocji rozrywkę.

Wiesław Hołdys – założyciel Teatru **Mumerus** – już nie raz udowodnił, że chętnie buszuje po polskiej i światowej literaturze, zapuszczając się w jej dawno zapomniane rejony. Nie inaczej będzie i dzisiaj. 39 wersów z wiersza „Marsz” Brunona Jasieńskiego, 94 słowa z monologu „Uwiedziona” Tadeusza Boya-Żeleńskiego i jedno zdanie z „tram wpopszek ulicy” Jerzego Jankowskiego, składają się na spektakl „**To nie są drzwi. Kodycyl fotografii**”. Łamańce językowe, futurystyczna zabawa, słowem i „kodycyl fotografii” – to wszystko czeka nas na scenie **Teatru Zależnego**. **Początek o godz. 19.00, ul. Kanonicza 1.**

Magiczną wyprawę **w głąb peruwiańskiej dżungli** możecie dziś odbyć od **godz. 18.00 w Księgarni Podróżniczej Bonobo na Małym Rynku**. **Karol Liver** zabierze Was prosto w ramiona Nimea Kaya (Ducha Dżungli) i rytuałów szamanistycznych, opowie o kulturze Shipibo, ich wierzeniach, panteonie duchów lasu, zwyczajach obowiązujących w małych społecznościach i lokalnych rytuałach. Osią wykładu będą opowieści o pracy z Ayahuaską oraz przygotowanie bezpiecznego fundamentu do rozwoju duchowego oraz pracy wewnętrznej z tą fascynującą i wciąż tajemniczą medycyną dżungli. Dowiedziecie się, czym jest Ayahuasca, zarówno jako związek chemiczny i roślina oraz jako duchowy przewodnik w rozwoju świadomości i leczeniu wszelakich przypadłości. Karol opowie, jak odbywa się inicjacja na ścieżce uzdrowiciela, kim tak naprawdę jest szaman dla lokalnej społeczności i jakie obrządk i obowiązki towarzyszą tej pracy u źródła, opowie o znaczeniu szamanistycznych narzędzi. Będzie także o języku Shipibo, śpiewach icarios, głosie dżungli. Karol Liver – fotograf, kurator, podróżnik, humanista, od ponad dekady mieszka i pracuje w Dublinie w Irlandii, który stał się bazą wypadową do licznych podróży.



**Magiczny
Kraków**

Pracuje jako kurator w ramach licznych inicjatyw i festiwali. Od ponad sześciu lat prowadzi wnikliwe studia na temat szamanizmu dżungli i pracuje z kulturą rdzenną w regionie Pucallpy, Peru oraz na innych kontynentach. Ze szczególną miłością przypina pinezki odizolowanych miejsc i nieprzetartych szlaków na mapie swoich przepraw – od amazońskiej dżungli po tajemnicze prastare miejsca mocy.